

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 10 października 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie z powództwa S. P. i J. S. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością we W., (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością we W. o ustalenie istnienia stosunków pracy, ustalenie pozorności umów zleceń, wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, ekwiwalenty pieniężne za niewykorzystane urlopy wypoczynkowe, oddalił wniosek pełnomocnika powodów o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji (pkt 1) oraz odrzucił apelację (pkt 2).

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, Sąd powołując się na art. 168 § 1 k.p.c. wskazał, iż strona powinna uprawdopodobnić, że mimo całej swojej staranności nie mogła dokonać czynności procesowej w terminie, a także, iż przeszkoda od niej niezależna, istniała przez cały bieg terminu przepisanego do dokonania czynności.

Sąd Rejonowy podniósł, iż okoliczności wskazane przez pełnomocnika powodów we wniosku o przywrócenie terminu do złożenia apelacji, nie usprawiedliwiają spóźnienia w dokonaniu tej czynności. Wskazał również, iż nie stanowią niezależnych od strony przeszkód uniemożliwiających złożenie apelacji w terminie. W ocenie Sądu, nieobecność pełnomocnika w miejscu przez niego wskazanym do doręczeń przesyłek sądowych, niezależnie od przyczyny tej nieobecności, nie usprawiedliwiała opóźnień w dokonaniu czynności procesowej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy oddalił wniosek o przywrócenie terminu do złożenia apelacji.

W związku z nieprzywróceniem tego terminu, na podstawie art. 370 k.p.c. Sąd odrzucił apelację, jako spóźnioną.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył pełnomocnik strony powodowej.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 370 k.p.c., poprzez odrzucenie apelacji oraz art. 168 § 1 k.p.c. w zw. z art. 169 § 2 k.p.c. poprzez nieprzywrócenie terminu do wniesienia apelacji, mimo uprawdopodobnienia przez stronę powodową, iż nie ponosi winy w jego uchybieniu.

Z uwagi na powyższe, strona skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt 1 poprzez uwzględnienie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji oraz jego uchylenie w pkt 2.

W uzasadnieniu swego stanowiska skarżący podniósł, iż pełnomocnik powoda nie ponosi winy w uchybieniu terminu do złożenia apelacji, gdyż nie wiedział o doręczeniu wyroku wraz z uzasadnieniem na adres oddziału Państwowej Inspekcji Pracy w P..

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przepis art. 370 k.p.c. nakazuje odrzucić apelację wniesioną po upływie przepisanego terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie.

Zgodnie zaś z art. 168 § 1 k.p.c. jeżeli strona, nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu (art. 169 § 1 k.p.c.). W piśmie tym należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek (art. 169 § 2 k.p.c.). Przez stronę należy przy tym rozumieć także pełnomocnika strony, a jego błąd procesowy obciąża stronę.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy słusznie przyjął, iż w rozpoznawanym przypadku nie zostały spełnione warunki pozwalające na przywrócenie terminu do wniesienia apelacji. Konieczną i podstawową przesłanką przywrócenia terminu jest bowiem brak winy w jego uchybieniu po stronie osoby dokonującej (zamierzającej dokonać) określonej czynności procesowej oraz terminowe złożenie wniosku w tym przedmiocie, w którym nadto uprawdopodobniono wskazane okoliczności. Te natomiast przesłanki w niniejszej sprawie nie zostały spełnione.

Na gruncie rozpoznawanego przypadku przyczyną uchybienia terminowi do złożenia apelacji, w ocenie skarżącego, był rzekomo niezawiniony brak wiedzy pełnomocnika powodów o doręczeniu wyroku wraz z uzasadnieniem. Skarżący podniósł, iż w związku z zatrudnieniem na stanowisku inspektora pracy, pisma do niego kierowane przychodzą na adres urzędu, a następnie zostają rozdysponowane na podstawie instrukcji kancelaryjnej w sekretariacie kancelarii. Wskazał, iż od dnia doręczenia wyroku z uzasadnieniem tj. od 16 września 2014 roku nie był obecny w biurze z powodu korzystania z zaległego urlopu wypoczynkowego i konieczności przeprowadzenia badań kontrolnych, w związku z czym pismo odebrał 6 października 2014 roku, jednocześnie wnosząc w tym dniu apelację wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu. Podkreślenia wymaga jednak, iż skarżący nie uprawdopodobnił, że przeszkoda w dokonaniu czynności procesowej, była od niego niezależna. Jak słusznie przyjął Sąd I instancji, powyższe okoliczności, nie świadczyły o braku winy wnioskodawcy w uchybieniu terminowi do złożenia apelacji.

Podkreślić należy, iż przepis art. 168 § 1 k.p.c. nie może być interpretowany w sposób rozszerzający, gdyż jest zasadą, że czynności procesowe powinny być dokonywane w terminie. O braku winy strony można zatem mówić tylko wtedy, gdy istniała jakaś przyczyna niezależna od strony, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy. Dlatego w każdym przypadku przy ocenie braku winy, jako przesłanki przywrócenia terminu uchybionego przez stronę, należy uwzględniać wymaganie dołożenia należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o swe własne życiowo ważne sprawy. (postanow. SN 14-04-2010 III SZ 1/10 LEX nr 602071).

W orzecznictwie przyjmuje się, że uwzględnienie wniosku o przywrócenie uchybionego terminu może nastąpić tylko w sytuacji, gdy zachowaniu się strony nie można przypisać znamion winy w jakiegokolwiek jej postaci, również winy polegającej na zwykłym niedbalstwie (postanowienie SN z dnia 6 lutego 2014 r. I UZ 47/13 LEX nr 1439385).

Zdaniem Sądu II instancji, Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż pełnomocnik powodów takiej staranności nie dołożył. W szczególności, nie zadbał o odbiór korespondencji związanej z prowadzonym w niniejszej sprawie postępowaniem sądowym. Nie można bowiem przyjąć, iż długotrwała nieobecność w miejscu wskazanym do doręczeń, usprawiedliwia niedochowanie terminu do wniesienia apelacji. Skarżący wskazując jako miejsce doręczenia pism sądowych oddział Państwowej Inspekcji Pracy, winien pomimo nieobecności w urzędzie, monitorować przychodzącą korespondencję. Nie ma także znaczenia przyczyna tej nieobecności. Tylko przyczyna, która uniemożliwia podjęcia działania choćby przy pomocy osób trzecich, uzasadnia przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej. Nie ulega zatem wątpliwości, iż skarżący nie wykazał należytej staranności, jakiej można i należy wymagać od pełnomocnika dbającego o interesy reprezentowanej strony procesowej. Skarżący dopuścił się niedbalstwa, które nie może być usprawiedliwione.

W ocenie Sądu Okręgowego, w ujawnionych okolicznościach sprawy, Sąd Rejonowy słusznie zatem oddalił wniosek strony powodowej o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, a wskazaną apelację jako spóźnioną na podstawie art. 370 k.p.c. odrzucił.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie skarżącego jako bezzasadne.

Przewodnicząca: Sędziowie:

Z. Odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.